

Łódź, 21 czerwca 2018 r.

Prof.zw.dr hab. Anna Matuchniak-Mystkowska

Katedra Socjologii Sztuki i Edukacji

Wydział Ekonomiczno-Socjologiczny

Uniwersytet Łódzki

Ul. Rewolucji 1905 r. 41/43, 90-214 Łódź

Tel. 42, 635 40 77, Tel. Kom. 608 822 980

Email: anna.matuchniak@wp.pl , edukacja@uni.lodz.pl

RECENZJA

Rozprawy doktorskiej mgr. Łukasza Posłusznego

pt. „Ludzie, przestrzeń i przedmioty w instytucji totalnej.

Codziennosc w hitlerowskim obozie koncentracyjnym na Majdanku”,

przygotowanej pod kierunkiem naukowym Prof. dr hab. Marka Krajewskiego.

Rozprawa doktorska „Ludzie, przestrzeń i przedmioty w instytucji totalnej. Codziennosc w hitlerowskim obozie koncentracyjnym na Majdanku”, autorstwa mgr. Łukasza Posłusznego jest obszernym dziełem liczącym ponad 400 stron.

Struktura pracy jest poprawna. Składa się ona z 8 rozdziałów, opatrzonych wstępem, zakończeniem, ułożonych w dwie części. Część pierwsza, teoretyczna, zawiera trzy rozdziały, poświęcone głównym obszarom badawczym będącym przedmiotem zainteresowania Autora: instytucjom totalnym w ujęciu Ervinga Goffmana, historii obozów koncentracyjnych, rzeczom i materialności w rozważaniach socjologicznych. Część druga, empiryczna, poświęcona jest niemieckiemu hitlerowskiemu obozowi koncentracyjnemu na Majdanku, prezentując kolejno organizację przestrzenną obozu, ludzi w drodze do obozu i w obozie (r. 5 „Metamorfozy”), uniwersum rzeczy (r. 6 „Uniwersum rzeczy” i r. 7 „Materialna rama codzienności”) oraz historie poobozowe dotyczące każdego z elementów strukturalnych analiz: przestrzeni, rzeczy, ludzi (r. 8. „Echa i cienie”).

Wyróżnione numerami części nie mają tytułów, co sprawia, że podział jest tylko mechaniczny, niewyeksplikowany przez Autora. Tytuły rozdziałów nie są sformułowane według jednej zasady, niektóre są rzeczowe, wykorzystujące terminy naukowe (np. r. 4 „Przestrzeń w instytucji totalnej obozu koncentracyjnego na Majdanku”), inne zgoła metaforyczne, eseistyczne, nie informujące czytelnika o zawartości (np. r. 5 „Metamorfozy”, r. 8 „Echa i cienie”). Pewnym rozwiązaniem, zastosowanym w tytule dysertacji, byłoby użycie podwójnych tytułów, składających się z nośnego hasła oraz rzeczowej eksplikacji.

Bibliografia, zawierająca około 400 pozycji lekturowych, po polsku, po angielsku, po niemiecku, jest imponująca, właściwie wykorzystana w tekście rozprawy – co dowodzi erudycji Autora. Są to zarówno opracowania naukowe podjętej problematyki jak i materiały archiwalne z kilku ważnych instytucji dostępne w Państwowym Muzeum na Majdanku, Archiwum Państwowym na Majdanku, Żydowskim Instytucie Historycznym, Państwowym Muzeum Auschwitz-Birkenau. Podstawę źródłową pracy stanowi także kilka wywiadów z pracownikami różnych muzeów, 4 wywiady z więźniami Majdanka, 1 z mężczyzną, którego rodzice byli więźniami Majdanka (te ostatnie bardzo cenne, ale „niewidoczne” w tekście), 3 wywiady z Żydami, którzy nie byli więźniami obozów (brak uzasadnienia dlaczego byli respondentami i „gdzie” są wykorzystane ich relacje). Cenne jest też przeprowadzenie obserwacji uroczystości dotyczących miejsc i bohaterów zdarzeń, na Majdanku i w Lublinie. Przedstawiona we wstępie prezentacja sposobów zbierania danych i ich opracowania jest rzeczowa, niemniej jednak brak jest krytycznej analizy źródeł: jakie informacje są podawane przez różne źródła, czy jest między nimi komplementarność, czy są różne punkty widzenia, a może i sprzeczności.

Pewne zastrzeżenia budzi redakcja problemów badawczych (s. 22) bardzo ogólnie sformułowany główny problem badawczy: „jaki charakter mają relacje zachodzące pomiędzy ludźmi, przestrzenią i przedmiotami w instytucjach totalnych?” (s. 22), na który można logicznie odpowiedzieć, przed i po lekturze dysertacji, że - „złożony”. Brak tu operacjonalizacji odnoszącej się do bardzo szerokiego problemu, merytorycznie, historycznie i geograficznie. Lista 6 bloków pytań szczegółowych zawiera wiele jeszcze bardziej szczegółowych pytań, nie objętych ramą pytań podstawowych, bardziej ogólnych. Zestawienie tej listy pytań z treścią pracy, najkrócej ujętą w „spisie treści”, pokazuje, że pewnych problemów nie ma w wersji wyjściowej, a są opracowane w rozprawie – np. historia obozów koncentracyjnych. Jest to zresztą znakomity rozdział drugi „Instytucja totalna obozu

koncentracyjnego”. Recenzent ma wrażenie, że w końcowej wersji pracy zachowały się relikty z wstępnej koncepcji badawczej.

W ramach uwag krytycznych trzeba zauważyć błędy ortograficzne, dotyczące zwłaszcza pisowni przymiotników określających narodowość (m.in. s. 87, 88, 95, 199).

Szkoda, że przy analizie świata rzeczy / przedmiotów / obiektów/ kultury materialnej, nie została uwzględniona koncepcja korelatów kultury Stanisława Ossowskiego.

Zastrzeżenia recenzentki budzi używanie określeń „nazistowskie obozy”, czasem „hitlerowskie obozy”, nie zaś pełnego określenia „niemieckie nazistowskie obozy koncentracyjne”, „niemieckie hitlerowskie obozy koncentracyjne”, które nie pojawiają się nigdy (chyba nigdy) na 400 stronach pracy na ten przecież temat. Pomijanie tego sformułowania ma charakter manipulacji, ukrywania jakiej narodowości byli naziści („Marsjanie”?), a ewentualne używanie słowa Niemcy wyłącznie w pozytywnym kontekście (np. „Niemcy to przecież nasi sojusznicy z Unii Europejskiej” - uwaga AMM). Autor wymienia *explicite* różne kraje / narodowości jako twórców obozów koncentracyjnych: m.in. Japonię, Chiny, Koreę, Algierię, Chile, ale nie Niemcy, ani Rosję, to tylko „naziści” i „komuniści” (np. s.116). W literaturze o obozach jenieckich używa się określenia „niemieckie obozy jenieckie w okresie II wojny światowej”, „obozы jenieckie Wehrmachtu w latach 1939-1945”, „system niemieckich obozów jenieckich z II wojny światowej”, itp. Nawet cytaty z książki mojego autorstwa został pozbawiony tej konotacji. Autorowi z narodem kojarzy się wyłącznie nacjonalizm, a polityczna koncepcja narodu Ernsta Gellnera pasuje do takiego sposobu myślenia. Bardziej wszechstronne ujęcie Antoniny Kłoskowskiej (uwzględniające kulturalistyczne podejście) pozwala jednak na właściwe widzenie problemu.

Pomimo podanych odwołań do literatury przedmiotu dziwi uznanie radzieckich gułagów za obozy „przetrwania” (pracy i resocjalizacji) o dużym procencie „ocalonych”, którzy obóz przeżyli, a niemieckich nazistowskich obozów koncentracyjnych za „fabryki śmierci”, w których większość uwięzionych zginęła. Obozy zagłady są oczywiście „kombinatami śmierci” *ex definitione*.

Praca jest bardzo obszerna, więc trudno może Autorowi wyeliminować powtórzenia, nawet tych samych cytatów z literatury wspomnieniowej (np. o białych sukniach dla tęgich Rosjanek, czy zakazie noszenia swetrów, podwójnej warstwy ubrań).

Przechodząc od uwag krytycznych do komplementów dla dzieła i dla Autora, pozwalam sobie na sugestię, że rozprawa doktorska mgr Łukasza Posłusznego powinna zostać opublikowana w formie książkowej, ale o objętości o połowę mniejszej (200 - 250 stron), bez utraty cennych informacji, ale z większą dyscypliną wywodu.

Mgr Łukasz Posłuszny podejmuje ważny temat z historycznego i socjologicznego punktu widzenia, w sposób kompetentny i wnikliwy integrując dane z różnych lektur i źródeł. Poszczególne rozdziały czyta się z zainteresowaniem, są dobrze napisane i zilustrowane porażającymi cytatami świadków, a czasem wzruszającymi wierszami. Materiał empiryczny jest dobrze ujęty w ramy teoretyczne (koncepcji instytucji totalnych, badań biograficznych, badania uniwersum przedmiotów i studiów nad przestrzenią). Doceniam zamiar zintegrowania refleksji nad trzema tytułowymi wątkami. Za bardzo interesujące uważam relacje historyczne o obozach koncentracyjnych (r. 2) oraz „biografie chleba” i „biografie pasiaka” (r.7), a także studium cyrkulacji ludzi w ramach różnych instytucji totalnych (r. 5 „Metamorfozy”).

Lektura rozprawy o obozach koncentracyjnych pozwala na wykazanie licznych podobieństw między obozami koncentracyjnymi a obozami jenieckimi, wynikających z komplementarnego funkcjonowania w ramach niemieckiego systemu instytucji totalnych w okresie II wojny światowej: organizacja przestrzeni – baraki za drutami, tłok, głód (to samo „menu”), deprivacja, szykany, zabójstwa „podwładnych”, rozdzielenie z bliskimi, bezmiar cierpienia i upodlenia życia i śmierci, okrutny świat nadzorców. Przerażające jest, że „ludzie ludziom zgotowali ten los” i to na tak masową skalę. Pamięć o tragedii minionego stulecia nie powinna łączyć się z kompetencyjnym podejściem współczesnych, tworzących ranking najbardziej i najmniej pokrzywdzonych, najmniejszego i największego cierpienia. Każdy ma tylko jedno życie. A te „najlepsze” warunki obozowe były straszliwe, zmierzając do zniszczenia psychicznego i fizycznego, do unicestwienia innych ludzi.

Konkluzja: Na podstawie ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytułach naukowych, jako recenzentka, stwierdzam, że rozprawa doktorska mgr. Łukasza Posłusznego pt. „Ludzie, przestrzeń i przedmioty w instytucji totalnej. Codzienność w hitlerowskim obozie koncentracyjnym na Majdanku”, spełnia wszelkie kryteria wymagane w tej kwestii i wnioskuję o dopuszczenie jej do dalszych etapów procedury doktorskiej, w tym do publicznej obrony.